

Sygnatura akt VIII C 501/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant: st. sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2020 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. S. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.830,02 zł (pięć tysięcy osiemset trzydzieści złotych dwa grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 5.430,27 zł (pięć tysięcy czterysta trzydzieści złotych dwadzieścia siedem groszy) od dnia 28 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 399,75 zł (trzysta dziewięćdziesiąt dziewięć złotych siedemdziesiąt pięć groszy) od dnia 26 lutego 2019 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie żądania odsetkowego;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.664 zł (jeden tysiąc sześćset sześćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 720,16 zł (siedemset dwadzieścia złotych szesnaście groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 501/19

UZASADNIENIE

W dniu 8 lutego 2019 roku powód Ł. S. (1), reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. powództwo o zapłatę kwoty 1.510 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 1.110,25 zł od dnia 7 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 399,75 zł od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik powoda wskazał, iż w dniu 29 czerwca 2018 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego uszkodzeniu uległ należący do powoda samochód marki B. (...) o nr rej. (...). W dacie szkody powód był ubezpieczony w zakresie AC u pozwanego. W toku likwidacji szkody ubezpieczyciel uznał zasadę swojej odpowiedzialności za powstałą szkodę i wypłacił z tego tytułu początkowo kwotę 9.300,17 zł, a po złożeniu reklamacji dodatkowo kwotę 2.128,66 zł. W ocenie powoda przyznane świadczenie jest zaniżone. Wyceniając szkodę pozwany zaniżył ceny części o 40% oraz pominął części i operacje niezbędne do wykonania naprawy zgodnie z prawidłową technologią. Pełnomocnik wyjaśnił przy tym,

że w myśl postanowień OWU obniżenie wartości części o 40% było możliwe jedynie w przypadku, gdyby w stosunku do danego elementu istniał zamiennik jakości Q. Jednocześnie podniósł, że świadczenie należne z ubezpieczenia

AC przysługuje w pełnej wysokości niezależnie od tego, czy poszkodowany naprawił pojazd i za jaką kwotę to uczynił. Pełnomocnik wskazał ponadto, że przedmiotowym powództwem dochodzi jedynie części należnego mu odszkodowania, a także, iż kwota 399,75 zł obejmuje koszt prywatnej ekspertyzy.

(pozew k. 4-6v.)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany wyjaśnił, że wypłacone odszkodowanie zostało wyliczone zgodnie z postanowieniami OWU AC. Wskazał, iż umowa z powodem została zawarta w wariantcie AC Standard, zgodnie z którym, wysokość odszkodowania jest ustalana w oparciu o faktury za naprawę, powód zaś nie przedłożył żadnych faktur, w konsekwencji szkoda została ustalona metodą kosztorysową. Ponadto pozwany zakwestionował żądanie w zakresie kosztów prywatnej ekspertyzy.

(odpowiedź na pozew k. 75-77)

Replikując na powyższe powód podtrzymał pozew w całości. Wyjaśnił, iż wykupione ubezpieczenie obejmowało wariant „serwisowy”, w konsekwencji pozwany nie był uprawniony do stosowania wyceny kosztorysowej. Ponadto wskazał, że świadczenie z tytułu AC należne jest w pełnej, ustalonej w umowie kwocie, niezależnie od poniesionych kosztów naprawy, a także, iż tylko części zamiennie jakości Q gwarantują przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody.

(pismo procesowe k. 89-91v.)

W toku dalszego postępowania stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie, ponadto pełnomocnicy stron w złożonych pismach procesowych wypowiedzieli się w zakresie wydanej przez biegłego sądowego opinii.

W związku z treścią opinii biegłego, w piśmie procesowym z dnia 9 sierpnia 2019 roku powód rozszerzył powództwo o kwotę 4.320,02 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty. Powód wyjaśnił przy tym, iż dochodzona kwota uwzględnia potrącenie 50% na wartości osłony bieźnika koła, o przyjęcie którego wnosil pozwany w zarzutach do opinii biegłego. W odniesieniu do rozszerzonej części powództwa pozwany wniósł o jego oddalenie. Jednocześnie pozwany podniósł, iż użycie przy naprawie części jakości Q pozwala na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody.

(pismo procesowe k. 171-171v., k. 172-172v., k. 179, k. 198-198v., k. 200-201, k. 218-219, k. 228-228v., k. 230-230v., protokół rozprawy k. 245-247)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód Ł. S. (1) jest właścicielem samochodu marki B. (...) o nr rej. (...), rok produkcji 2012.

W dniu 29 czerwca 2018 roku przedmiotowy pojazd uległ uszkodzeniu w kolizji drogowej.

W dacie zdarzenia Ł. S. (1) objęty był ochroną ubezpieczeniową z tytułu autocasco w pozwanym Towarzystwie (...). W zakresie AC powód wybrał wariant „komfort”, w myśl którego po stronie ubezpieczonego nie było udziału własnego.

(polisa k. 10-11, wydruk z dokumentacji fotograficznej k. 44-64, okoliczności bezsporne)

Powód zgłosił szkodę pozwanemu, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. W jego toku pozwany ustalił, że szkoda ma charakter częściowy, a jej rozmiar wyraża się kwotą 9.300,17 zł. Ustalając wartość szkody ubezpieczyciel przyjął stawkę za rbg na poziomie 70 zł netto oraz zastosował potrącenie 40% dla wszystkich części zamiennych. Decyzją z dnia 11 lipca 2018 roku pozwany poinformował powoda o przyznaniu odszkodowania w w/w kwocie.

Nie zgadzając się z wysokością przyznanego świadczenia powód zlecił wykonanie prywatnej ekspertyzy, w treści której wartość szkody została ustalona na kwotę 17.088,86 zł. Pismem z dnia 16 listopada 2018 roku powód wezwał ubezpieczyciela do dopłaty w terminie 30 dni odszkodowania w wysokości 7.788,69 zł. W odpowiedzi na powyższe pozwany pismem z dnia 13 grudnia 2018 roku poinformował powoda o przyznaniu dodatkowego odszkodowania w wysokości 2.128,66 zł.

Z tytułu zlecenia prywatnej ekspertyzy Ł. S. (2) poniósł wydatek w wysokości 399,75 zł.

(informacja o wysokość szkody częściowej w pojeździe k. 12, kalkulacja naprawy k. 12v.-15, k. 19-22, reklamacja k. 16-17, potwierdzenie nadania przesyłki k. 18, faktura VAT k. 23, pismo k. 24-24v., potwierdzenie przelewu k. 25, decyzja k. 80, okoliczności bezsporne)

W myśl postanowień Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Autocasco Komfort, w przypadku szkody częściowej pozwany ustala wysokość odszkodowania, które obejmuje koszty naprawy pojazdu mające związek przyczynowy ze zdarzeniem objętym ochroną ubezpieczeniową (§ 14 ust. 1). Wysokość odszkodowania wyliczana jest w oparciu o wycenę kosztów naprawy (§ 14 ust. 2). Wycena ta w obu wariantach, tj. serwis i kosztorys, wykonywana jest na podstawie indywidualnej oceny uszkodzeń pojazdu związanych ze zdarzeniem, z wykorzystaniem do tego celu informacji na temat realnych kosztów naprawy uzyskanych przez analizę aktualnej sytuacji rynkowej, której podstawą jest:

1. koszt robocizny ustalony w oparciu o normy czasowe określone przez producenta pojazdu i ujęte w systemie A., E. lub DAT oraz o stawkę za 1 rbg ustaloną przez W. na podstawie stawek stosowanych przez autoryzowane stacje obsługi ((...)),

2. koszt części zamiennych w wysokości cen podanych w aktualnych polskich wydaniach systemu A., E. lub DAT z uwzględnieniem cen części zamiennych dystrybuowanych poza siecią oficjalnego producenta/importera pojazdu, z zastrzeżeniem:

a) że wycena kosztów części zamiennych dokonywana jest na podstawie cen części zalecanych do stosowania przez producenta pojazdu lub jego oficjalnego importera skorygowanych o współczynnik w wysokości 0,6 wynikający z uwzględnienia w wycenie cen tzw. zamienników, tj. części zamiennych dystrybuowanych poza siecią oficjalnego producenta/importera pojazdu posiadających stosowną homologację,

b) bez stosowania ubytku wartości części, za wyjątkiem elementów dla których uwzględnia się indywidualne zużycie eksploatacyjne (§ 14 ust. 3 pkt 1 i 2).

W razie udokumentowania fakturami VAT poniesionych kosztów naprawy wyższych niż przyjętych przez W. w wycenie, pozwany uzupełniał kwotę odszkodowania do poziomu wynikającego z faktur, z ograniczeniami przewidzianymi w OWU (§ 14 ust. 4).

(OWU AC k. 29-30v., okoliczności bezsporne)

Koszty technologiczne koniecznej naprawy uszkodzonego pojazdu powoda w zakresie pozostającym w związku przyczynowym ze zgłoszonym zdarzeniem, przy uwzględnieniu łączącej strony umowy auto-casco i uwzględnieniu stawki za rbg stosowaną przez (...) B. na terenie Ł. (220 zł netto), wyniosłyby: 1) przy użyciu oryginalnych części zamiennych (z logo producenta pojazdu) - 18.884,07 zł brutto, 2) przy użyciu części oryginalnych (O) i alternatywnych części zamiennych (zamienniki jakości Q) - 14.972,81 zł brutto, 3) przy użyciu oryginalnych części zamiennych (z logo producenta pojazdu) oraz z 40% potrąceniem cen tych części, dla których istnieją zamienniki jakości Q - 17.038,03 zł brutto.

Koszt naprawy przedmiotowego pojazdu przy przyjęciu stawki za rbg na poziomie 110 zł netto oraz potrącenia części oryginalnych w wysokości 40% stosowanego dla wszystkich elementów podlegających wymianie wyniósłby 11.804,75 zł brutto.

(pisemna opinia biegłego sądowego wraz z załącznikami k. 117-157, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 180-191, k. 208-211, ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego 00:05:40-00:11:29 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 23 lipca 2020 roku)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z opinii biegłego sądowego P. S.. Oceniając opinię biegłego sądowego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym załączonych aktach szkodowych. W pierwotnej opinii biegły wyjaśnił, iż przyjęta stawka za rbg stosowana w (...) B. mieści się w granicach średnich stawek stosowanych przez autoryzowane warsztaty. Jednocześnie, odnosząc się do kwestii zamienników, wskazał, że są one niższej jakości i trwałości, aniżeli części oryginalne, co przekłada się na długość ich eksploatacji. W opiniach uzupełniających biegły dokonał ponownego wyliczenia wartości szkody wedle kryteriów przedstawionych przez pozwanego, ponadto kontynuując temat zamienników podniósł, iż części jakości Q są produkowane na tej samej linii produkcyjnej i z tych samych materiałów, co części na pierwszy montaż i pochodzą od wytwórcy części. Pozostałe zamienniki (P, PJ, PT, PC) są to części porównywalnej jakości, bądź też porównywalne. Dodał, że zastosowanie zamienników nie przywróci pojazdu do stanu sprzed szkody, a także, że użycie zamienników jakości P nie gwarantuje poprawnej naprawy uszkodzonego pojazdu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w całości w zakresie należności głównej i częściowo w zakresie odsetek.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego o umowie ubezpieczenia (art. 805 i następnie k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie szkody), przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (t.j. Dz.U. 2015, poz. 1206 ze zm.) oraz postanowienia zawartej przez Ł. S. (1) z pozwanym umowy ubezpieczenia autocasco wraz z ogólnymi warunkami ubezpieczenia.

W myśl przepisu art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 k.c.). Zgodnie z przepisem art. 812 § 1 i 2 k.c., przed zawarciem umowy ubezpieczenia zakład ubezpieczeń obowiązany jest doręczyć ubezpieczającemu tekst ogólnych warunków ubezpieczenia, które określają m.in. sposób ustalania wysokości szkody oraz warunki wypłaty odszkodowania.

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia z dnia 29 czerwca 2018 roku, w wyniku którego doszło do uszkodzenia samochodu marki B. (...) o nr rej. (...), stanowiącego własność powoda, jak również okoliczność, iż w jego dacie Ł. S. (1) posiadał ubezpieczenie autocasco w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę.

Osią sporu w niniejszej sprawie była wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania.

Nie powielając ustaleń faktycznych przypomnienia wymaga, że w myśl postanowień OWU AC, wysokość szkody częściowej była ustalana w dwojakiej formie: na podstawie wyceny kosztów naprawy sporządzonej wg zasad określonych

w § 14 ust. 2 i 3, bądź też, w przypadku przedstawienia faktur za naprawę, na podstawie tychże faktur (do ich wysokości), pod warunkiem stwierdzenia przez pozwanego zgodności dokonanej naprawy z zakresem uszkodzeń uznanych przez pozwanego oraz przedstawienia naprawionego pojazdu na żądanie pozwanego w celu dokonania oględzin. W przypadku ustalania wysokości odszkodowania w oparciu o faktury za naprawę pozwany nie stosował współczynnika w wysokości 0,6, wynikającego z uwzględnienia w wycenie cen tzw. zamienników. W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że pozwany dokonał wyceny szkody w oparciu o sporządzoną kalkulację naprawy, jak również, że po otrzymaniu odszkodowania powód przesłał ubezpieczycielowi prywatną ekspertyzę, w następstwie której pozwany wypłacił dodatkowe świadczenie. Poza sporem pozostawało także, że powód nie przedłożył faktur za naprawę, a także, że uwzględnienie współczynnika 0,6 odnosiło się wyłącznie do realnie występujących części zamiennych dystrybuowanych poza siecią oficjalnego producenta/importera pojazdu posiadających stosowną homologację, nie zaś do wszystkich części, o czym przesądza § 15 ust. 3 pkt 2a OWU. Postanowienie to wprost wiąże przecież części oryginalne z konkretnymi częściami zamiennymi i tylko w przypadku istnienia takiej korelacji przewiduje stosowanie współczynnika 0,6 do cen części. W ocenie Sądu uwzględniając wywód biegłego sądowego na temat zamienników i ich klasyfikacji, okoliczność, że pozwany nawet nie starał się wykazać (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), iż w odniesieniu do części oryginalnych przyjętych w sporządzonym przez siebie kosztorysie oraz w kosztorysie sporządzonym na gruncie pisemnej opinii uzupełniającej, co do których zastosowano potrącenie 40%, istnieją części zamienne posiadające stosowną homologację, należało uznać, że w charakterze części spełniających warunek z § 15 ust. 3 pkt 2a OWU mogą być postrzegane wyłącznie części jakości Q. Tylko bowiem te części są produkowane z tych samych materiałów i na tej samej linii produkcyjnej, co części producenta pojazdu produkowane na pierwszy montaż, a zatem zasadnym jest założenie, iż spełniają one odpowiednie normy jakościowe przewidziane przez producenta pojazdu. Podkreślenia wymaga, że sam pozwany przyznał, iż dla przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody wystarczające jest użycie części jakości Q. Przypomnieć należy w tym miejscu, że w myśl art. 15 ust. 3 i 5 ustawy z dnia 11 września 2015 roku o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, umowa ubezpieczenia, ogólne warunki ubezpieczenia oraz inne wzorce umowy są formułowane jednoznacznie i w sposób zrozumiały; Postanowienia umowy ubezpieczenia, ogólnych warunków ubezpieczenia oraz innych wzorców umowy sformułowane niejednoznacznie interpretuje się na korzyść ubezpieczającego, ubezpieczonego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia. Jak powszechnie przyjmuje się w judykaturze Sądu Najwyższego, w razie niejasności, niedomówień, braku jednoznaczności sformułowań ogólnych warunków umów, wynikające z tego wątpliwości należy tłumaczyć na korzyść ubezpieczonego. Pogląd taki wyrażono m.in. w uchwale składu 7 sędziów z dnia 31 marca 1993 roku (III CZP 1/93, OSNCP 1993/10/170), mającej walor zasady prawnej, oraz uchwale z dnia 8 lipca 1992 roku (III CZP 80/92, OSNCP 1993/1-2/14), a następnie kontynuowano w dalszej linii orzeczniczej. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 lutego 2015 roku (II CSK 295/14, LEX), wykładnia postanowień wzorca umowy stworzonego przez ubezpieczyciela nie może prowadzić do zaostrożenia wymagań stawianych ubezpieczającemu i ograniczania obowiązków ubezpieczyciela. Taki kierunek wykładni przesądzałby o naruszeniu art. 65 § 2 k.c. w powiązaniu z celem i istotą umowy ubezpieczenia wynikającymi z art. 805 § 1 k.c. Reasumując, przy wykładni postanowień ubezpieczenia, w tym ogólnych warunków ubezpieczenia, należy uwzględniać cel umowy i interesy ubezpieczającego, ubezpieczonego lub uprawnionego. Wykładnia ta nie może pomijać celu, w jakim umowa została zawarta, a także natury i funkcji zobowiązania. Celem umowy jest zaś niewątpliwie udzielenie ubezpieczonemu ochrony na wypadek określonego w umowie ryzyka, w zamian za zapłatę składki. Powtórzyć należy, iż umowa ubezpieczenia pełni funkcję ochronną i z tej przyczyny miarodajny do wykładni jej postanowień jest punkt widzenia tego, kto jest chroniony. Skoro więc umowa stron i stanowiące jej integralną część postanowienia OWU nie zawierają definicji „części zamiennych dystrybuowanych poza siecią oficjalnego producenta/importera pojazdu posiadających stosowną homologację”, a pozwany nie wykazał, iż w odniesieniu do części oryginalnych przyjętych w aprobowanym przez niego kosztorysie, co do których zastosowano potrącenie 40%, istnieją części zamienne posiadające stosowną homologację, Sąd uznał, iż przywołane postanowienie OWU znajdzie zastosowanie wyłącznie w odniesieniu do części oryginalnych, w stosunku do których występują zamienniki jakości Q. Tylko bowiem tego rodzaju części dają jeśli nie pewność, to wysokie prawdopodobieństwo przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody.

Spór między stronami dotyczył także stawki za 1 rbg. Na gruncie pierwotnej opinii biegły przyjął stawkę stosowaną przez (...) B. na terenie Ł. (220 zł netto), która jednocześnie mieściła się w granicach stawek stosowanych przez

warsztaty autoryzowane. Zdaniem pozwanego właściwa stawka winna wyrażać się kwotą 110 zł, a więc przyjętą na gruncie ekspertyzy sporządzonej na zlecenie powoda. W ocenie Sądu z takim stanowiskiem nie sposób się zgodzić. Podniesienia wymaga, iż przy dokonywaniu ustaleń w powyższym zakresie zastosowanie winny znaleźć postanowienia OWU, odnośnie których nie wiadomo, czy zostały uwzględnione przez powołanego przez powoda rzeczoznawcę. Te zaś, co wynika wprost z § 14 ust. 3 pkt 1b, nakazywały przyjmować stawkę stosowaną przez (...), a ustaloną przez ubezpieczyciela. Skoro zaś ubezpieczeniu podlega konkretny pojazd, którego marka ma wpływ na wysokość składki ubezpieczeniowej (§ 9 ust. 7 pkt 1), za zasadne uznać należy, że ubezpieczyciel wprawdzie może ustalić stawkę za rbg, winien to jednak uczynić w ramach (...) danego producenta pojazdu. Nieporozumieniem byłaby bowiem sytuacja, w której zakład ubezpieczeń mógłby sięgnąć do cennika dowolnego (...), bez baczenia na to, jaki pojazd uległ uszkodzeniu. Przy takiej wykładni omawianego postanowienia OWU mogłoby dojść do kuriozalnej sytuacji, w której przykładowo właściciel samochodu marki premium (F., P., A. M.) otrzymałby odszkodowanie ustalone przy uwzględnieniu stawek za rbg stosowane przez (...) D., F. itp. Co istotne regulując koszt robocizny OWU wprost odnosi się do naprawczych norm czasowych określonych przez producenta pojazdu. Skoro więc w niniejszym przypadku pozwany musiał uwzględnić naprawcze normy czasowe B., oczywistym jest, iż także stawka za 1 rbg, która, tak jak owe normy składa się na koszt robocizny, winna być przyjęta z uwzględnieniem stawek stosowanych przez B.. Nie ulega przy tym wątpliwości, że wartość stawek stosowanych przez (...) poszczególnych marek jest uzależniona m.in. od technologicznego procesu naprawy pojazdów tych marek, co łączy się z wyposażeniem warsztatu, wiedzą i kompetencjami mechaników itd. Niespornie także, powód podpisując przedmiotową umowę działał w przekonaniu, że w razie zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego otrzymane od pozwanego środki pozwolą na naprawę samochodu w (...) B., które to przekonanie w kontekście treści § 14 ust. 3 pkt 1b uznać należy, za w pełni uzasadnione. Przyjęcie przez pozwanego stawek poniżej poziomu stosowanego przez (...) B., przy jednoczesnym wyliczeniu wartości składki z uwzględnieniem marki ubezpieczanego pojazdu, należałoby zdaniem Sądu postrzegać, jako niełojalne zachowanie strony umowy. Co istotne, forsowana przez pozwanego kwota 110 zł netto za 1 rbg nie mieści się nawet w granicach ustalonych przez biegłego sądowego. Wskazać wreszcie należy, że OWU nie definiuje pojęcia „autoryzowanych stacji obsługi”, a zatem również w tym przypadku zastosowanie znajdzie art. 15 ust. 5 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej. Z powyższych przyczyn Sąd uznał, że sporne postanowienia OWU należy rozumieć w ten sposób, iż pozwany był uprawniony do ustalenia stawki za rbg na podstawie stawek stosowanych przez (...) konkretnej marki pojazdu, w tym przypadku (...) B..

Przypomnienia wymaga również, że zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem, pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX nr 1711573). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. (por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, to nie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, a równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, wyznacza poziom odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy szkody. Także zbycie pojazdu przez właściciela nie wpływa na wysokość należnego mu odszkodowania. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji wyłącznie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed zdarzenia, nie są

jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wyrażone przezeń stanowisko jest utrwalone do tego stopnia, że za niezgodne z prawem są uznawane przez ten Sąd orzeczenia, w których stanowisko to jest podważane przez sądy powszechne (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 roku, III CZP 91/18, Biul. Sn 2019/2 oraz postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 roku, III CZP 102/18, LEX i powołane w uzasadnieniu obu postanowień orzecznictwo). W konsekwencji okoliczność, czy powód naprawiał pojazd po szkodzie ma irrelevantne znaczenie dla oceny rozmiaru odpowiedzialności pozwanego. Oczywiście w przypadku ubezpieczenia auto-casco zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela, poza przepisami prawa, wyznacza umowa zawarta z poszkodowanym.

Jak wynika z opinii biegłego sądowego, koszt naprawy samochodu powoda uszkodzonego w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 29 czerwca 2018 roku, przywracający ten pojazd do stanu sprzed szkody, z uwzględnieniem stawki za 1 rbg na poziomie 220 zł netto stosowanej przez (...) B. oraz potrącenia 0,6 w zakresie części jakości O, dla których istnieją części zamiennie jakości Q, wynosi 17.038,03 zł. O czym była mowa wyżej, opinia biegłego sądowego P. S. stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie, w ocenie Sądu, opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie.

Do dnia wyrokowania z tytułu odszkodowania pozwany wypłacił kwotę 11.428,83 zł, a zatem wobec ustalonej wartości szkody, do dopłaty pozostawała kwota 5.609,20 zł. Z powyższego tytułu powód żądał kwoty niższej, tj. 5.430,27 zł, przyjmując zarzuty pozwanego, iż przy określaniu odszkodowania winno się uwzględnić potrącenie 50% na wartości osłony bieźnika koła, w następstwie czego od kwoty ustalonej przez biegłego powód odjął kwotę 178,93 zł (wyliczenie na k. 172v.). Roszczenie odszkodowawcze powoda należało zatem uznać za zasadne w całości.

W przedmiotowej sprawie powód dochodził także zapłaty kwoty 399,75 zł tytułem poniesionych kosztów związanych ze zleceniem prywatnej ekspertyzy, które to żądanie Sąd uznał za zasadne. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 31 stycznia 2013 roku (I ACa 1011/12, L.; por. także uchwała SN z dnia 18 maja 2004 roku, III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117), odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia majątkowego może - stosownie do okoliczności sprawy

- obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Pojęcie szkody ubezpieczeniowej jest tożsame z pojęciem szkody zawartym w art. 361 k.c. W skład takiej szkody wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione. W niniejszej sprawie nie może budzić wątpliwości, że zlecenie przez powoda wykonania prywatnej ekspertyzy jawiło się jako w pełni zasadne, kosztorys sporządzony na zlecenie pozwanego był bowiem znacznie zaniżony.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.830,02 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 5.430,27 zł od dnia 28 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 399,75 zł od dnia 26 lutego 2019 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części roszczenia odsetkowego.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Natomiast zgodnie z treścią art. 817 § 1 i § 2 k.c., ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, gdyby jednak wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić

w terminie przewidzianym w § 1. Godzi się ponadto przypomnieć, że zobowiązanie z tytułu odszkodowania ma charakter bezterminowy, przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje zaś w drodze wezwania wierzyciela skierowanego do dłużnika do spełnienia świadczenia, jeśli tylko wezwanie to zawiera wskazanie żądanej kwoty. W niniejszej sprawie pozwany został wezwany do zapłaty uzupełniającego odszkodowania pismem doręczonym mu w dniu 26 listopada 2018 roku, w treści którego powód zastrzegł 30-dniowy termin na spełnienie świadczenia. W konsekwencji powód był uprawniony żądać odsetek od uzupełniającego odszkodowania dopiero od dnia 28 grudnia 2016 roku. W zakresie odsetek od kwoty 399,75 zł Sąd zasądził je od daty następującej po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, dopiero bowiem w tej dacie pozwany pozostawał w zwłoce ze spełnieniem tego świadczenia.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c.

Strona powodowa wygrała proces niemal w całości – powód uległ jedynie w niewielkiej części żądania odsetkowego – w konsekwencji uznać należy, że powodowi należy się od pozwanego zwrot kosztów procesu w pełnej wysokości (art. 100 zd. 2 k.p.c.). Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 30 zł, opłata sądowa od rozszerzonej części powództwa

– 217 zł, koszty zastępstwa procesowego radcy prawnego w kwocie 900 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych), opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 500 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.664 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Zgodnie z przepisem art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c., Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 720,16 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, na które złożyło się wynagrodzenie biegłego sądowego.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.